

KATOLICKI UNIWERSYTET LUBELSKI
JANA PAWŁA II

BŁOGOSŁAWIONA MARCELINA DAROWSKA

Pisma

TOM I





AUTOBIOGRAFIA DUCHOWA

REDAKCJA
KS. MAREK CHMIELEWSKI

WYDAWNICTWO KUL
LUBLIN 2025

Recenzenci

ks. prof. dr hab. Jacek Hadryś
dr hab. Marta Kowalczyk

Opracowanie redakcyjne
Paulina Przepiórka

Opracowanie komputerowe
Wojciech Olech

Projekt okładki i stron tytułowych
DiDeIT

Publikacja finansowana w ramach programu Ministra Edukacji i Nauki
pod nazwą "Narodowy Program Rozwoju Humanistyki",
nr projektu: NPRH/DN/SP/0127/2023/12



© Copyright by Wydawnictwo KUL, Lublin 2025

ISBN 978-83-8288-195-0
DOI: 10.31743/kul.9788382881950

Wydawnictwo KUL, ul. Konstantynów 1H, 20-708 Lublin, tel. 81 45 45 678
e-mail: wydawnictwo@kul.lublin.pl, <http://wydawnictwo.kul.lublin.pl>

Druk i oprawa: volumina.pl Sp. z o.o.
ul. Księcia Witolda 7-9, 71-063 Szczecin, tel. 91 812 09 08, e-mail: druk@volumina.pl

Spis treści

Przedmowa (<i>m. Leticja Skura CSIC</i>)	9
Wstęp (<i>ks. Marek Chmielewski</i>)	13

PISMA

Coś, co poprzedziło	29
Śluby wieczyste Matki Marceliny Darowskiej	77
Notatki	83
Notatka 1	89
Notatka 2	89
Notatka 3	92
Notatka 4	99
Notatka 5	136
Notatka 6	147
Notatka 7	151
Notatka 8	160
Notatka 9	165
Notatka 10	166
Notatka 11	169
Notatka 12	170
Notatka 13	175
Notatka 14	180
Notatka 15	186
Notatka 16	191
Notatka 17	197
Notatka 18	199
Notatka 19	209
Notatka 20	213
Notatka 21	221
Notatka 22	225

Notatka 23	228
Notatka 24	234
Notatka 25	237
Notatka 26	242
Notatka 27	246
Notatka 28	249
Pamiętnik	253
Część I 1870–1874	261
Część II 1890–1909	367
Zapiski	515
Testament	589
Mój testament dla Zgromadzenia	593
Dodatek do testamentu	609
Pisma przedśmiertne	611
Poufne sprawozdanie Matki Marceliny Darowskiej	617
Choroba i śmierć Marceliny Darowskiej w świetle korespondencji siostr	625
Dziennik ostatniej choroby, 15 XI 1910 – 5 I 1911	707
Mowa żałobna (<i>abp Józef Teodorowicz</i>)	733
Kartki. Część pierwsza	751
I. O powołaniu	757
II. O rekolekcjach	760
III. O nowicjacie	767
IV. O ślubach	773
V. O woli	775
VI. O pracy	781
VII. O pokusach	784
VIII. Dalszy ciąg poprzedniego	790
IX. O duchu czasu i stosunku zgromadzenia z ludźmi	796
X. O stosunku bratnim	804
XI. O stosunku zgromadzeń z sobą	807
XII. O stosunku z dziećmi, które wychowujemy	810
XIII. O stosunku ze światem	816
XIV. O stosunkach w spowiedzi	821
XV. O stosunku w przewodnictwie	831
XVI. Dalszy ciąg tego samego	835

Kartki. Część druga	843
I. O stosunku duszy z Bogiem	849
II. Przedświt i wschód słońca	852
III. Ranek – albo wiosna życia wewnętrznego i treść dalszego	857
IV. O różnych drogach dusz	860
V. O następstwach łask w duszy	864
VI. Dalszy ciąg poprzedniego	868
VII. Dotknięcie Boże	870
VIII. O światłach wewnętrznych	873
IX. O uczuciach wewnętrznych, duchowych, a w szczególności o uczuciu obecności Bożej i o Bożej atmosferze	879
X. O objawieniach	883
XI. O słowach wewnętrznych i spojrzeniach	886
XII. Widzenia (<i>visions</i>), duch prorocstwa, czytanie w duszach	891
XIII. Szał miłości – porywy (<i>ravisement</i>)	896
XIV. O zachwytach (<i>extase</i>)	900
XV. O udzielaniu się przymiotów Pana Jezusa, o przepaściach Bożych i stałym połączeniu	904
Modlitwy	911
Modlitwa VI z nauki rekolekcyjnej	915
[Do Przenajświętszej Krwi Chrystusa]	915
[Błaganie o miłosierdzie I]	915
[Błaganie o miłosierdzie II]	916
[O wolność od nieprzyjaciół]	916
[Do Boga Ojca]	917
[Akt oddania]	917
[O wypełnienie woli Bożej]	917
[O błogosławieństwo]	918
[Do Ojca Niebieskiego]	918
[Do świętego Andrzeja Boboli]	918
[Do Ducha Świętego]	919
[Do Ducha Świętego]	920
[Do Ducha Świętego]	920
[Nowenna do Dzieciątka Jezus]	922
[Do Przenajdroższej Krwi Chrystusa]	923
[Do Jezusa miłosiernego]	923
Modlitwa św. Katarzyny Sieneńskiej za grzeszników	923
Modlitwa do Serca Jezusowego	923

[Do Najświętszego Serca Jezusa]	924
[Oddanie Maryi Niepokalanej]	924
[Do Maryi Niepokalanej I]	924
[Do Maryi Niepokalanej II]	924
Modlitwa w czasie chorób i morowej zarazy	925
[Do Maryi na początek roku]	925
Modlitwa do Matki Boskiej Kochawińskiej	926
[Do świętego Józefa]	926
[Do świętej Rodziny]	927
[Do świętego Józefa za Zgromadzenie I]	927
[Do świętego Józefa za Zgromadzenie II]	927
[Septenna o boleściach świętego Józefa]	928
[Nowenna za Ojczyznę]	929
[Akt oddania]	930
[Akt skruchy]	930
[Akt oddania]	930
[O powołania]	931
Modlitwy poranne	932
Modlitwy wieczorne	933
Akty dla chorych i umierających	934
[Przygotowanie na śmierć]	934
Akciki	935
Modlitwa do Serca Jezusowego	936
[Do świętej Jadwigi za Zgromadzenie]	936
Oceny książek	937
Sprawy rodzinne	949
Skarbiec Karolci	953
Zrzeczenie się praw majątkowych	957
Notatka w sprawach Żerdzia (majątek córki)	958
Spis wyprawy ślubnej Karoliny Darowskiej	958
Rachunek (pożyczki)	961
Dedykacja dla wnuczki	962
Wierszyki dla wnuka	962
Aneks	965
Biogramy	971
Spis ilustracji	999
Indeks osób	1001
Indeks miejscowości	1015

Przedmowa

Święty Jan Paweł II w homilii beatyfikacyjnej Marceliny Darowskiej 6 października 1996 r. powiedział, że „nowa Błogosławiona jest przykładem wiary apostoelskiej, która tworzy nowe formy obecności Kościoła w świecie, kształtuje społeczeństwo bardziej sprawiedliwe i ludzkie, które trwa i owocuje w Chrystusie”.

Ogromnie cieszę się z możliwości szerokiego udostępnienia pism bł. Marceliny Darowskiej (1827–1911), które do tej pory dostępne były jedynie w formie maszynopisów i pozostawały mało znane. Wiele osób, stykających się z nimi zarówno w celach naukowych, jak i formacyjnych, uważało, że są one godne rozpowszechnienia, a zawarte w nich myśli nie straciły na aktualności także i w czasach nam współczesnych.

Ich autorka była kobietą z wizją i szerokimi horyzontami myślenia, nie lękającą się podejmowania ryzyka. Jej życie obfitowało w różnorodne doświadczenia, na które potrafiła spojrzeć z Bożej perspektywy i dzielić się nimi z kolejnymi pokoleniami kobiet, podkreślając, że święty to człowiek twardo stąpający po ziemi i wypełniający swoją misję w każdych okolicznościach historii.

Z kart tej pozycji wydawniczej spogląda na nas kobieta, która przeżywszy prawie trzy lata w bardzo szczęśliwym małżeństwie, po nagłej śmierci męża musiała stawić czoła życiu. Ból utraty małżonka pogłębiła śmierć małego synka. Lata poświęcone na wychowanie córki i towarzyszenie jej, najpierw jako nastolatce, a później dorosłej kobiecie, dokonującej wyborów nie zawsze zgodnych z wartościami matki, ukazują olbrzymi trud połączenia dwóch, w zasadzie niemal wykluczających się powołań: zakonnego i macierzyńskiego. Marcelina Darowska, jako wychowawczyni pokoleń kobiet, stała się autorką spójnej i oryginalnie polskiej myśli wychowawczej, inspirującą także i dziś wielu pedagogów.

Jak niejednokrotnie sama podkreślała, była przede wszystkim zakonnica. Jako założycielka zgromadzenia, wieloletnia przełożona, fundatorka kilku domów zakonnych wraz z działającymi w nich szkołami i autorka prawa wspólnoty sióstr niepokalanek swoją wizją wyprzedzała czasy, w których

przyszło jej żyć i działać. Pozostawiła po sobie niezwykle bogatą i interesującą spuściznę.

Impulsem przynaglającym do podjęcia prac wydawniczych jest zbliżająca się dwusetna rocznica urodzin Założycielki Zgromadzenia Sióstr Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Maryi Panny. Dodatkowo, obecne obszerne wydanie tekstów Darowskiej wpisuje się w zalecenia Soboru Watykańskiego II zawarte w *Perfectae caritatis*, mówiące o powrocie do źródeł i przywracaniu „pierwotnego ducha ożywiającego instytut” (nr 2), i w tym sensie ma ono wielkie znaczenie dla zgromadzenia niepokalanek. Część udostępnianych tekstów i myśli w nich zawarta stanowi fundament duchowości Zgromadzenia.

Pierwszymi czytelnikami pism Marceliny Darowskiej w XIX w. byli ojcowie zmartwychwstańcy, siostry niepokalanki i wychowanki szkół niepokalańskich. Słowa Matki Darowskiej poruszały serca i umysły. Dla współczesnego człowieka nie jest to lektura łatwa, bo autorka, choć utalentowana literacko, posługuje się językiem swojej epoki. Do tej pory wgląd w jej teksty, oprócz Zgromadzenia, miał stosunkowo wąski krąg osób, które wykorzystywały je głównie w celach naukowych – teraz stoimy przed możliwością szerokiego ich upublicznienia.

Obecne wydanie tekstów z pewnością zainteresuje grono wychowanek szkół niepokalańskich, jak również grupę osób – szczególnie kobiet – poszukujących inspiracji dla rozwoju własnego życia duchowego. Innym typem odbiorców będą osoby zainteresowane doświadczeniem mistycznym Matki Darowskiej i jej niezwykłym językiem, którym próbowała oddać przeżycia mistyczne.

Godna zauważenia jest również myśl pedagogiczna Błogosławionej, która do tej pory inspirowała i stanowiła podstawę pracy pedagogiczno-formacyjnej placówek edukacyjnych prowadzonych przez Zgromadzenie. Celem wysiłków wychowawczych Matki Darowskiej było ukształtowanie kobiet – liderów, które w sposób świadomy podejmą odpowiedzialność za własne życie, rodzinę i środowisko, w którym przebywają, oraz staną się obywatelkami kraju w pełnym znaczeniu tego słowa. Idea ta pozostaje wciąż aktualna.

Marcelina Darowska była indywidualnością z wielką charyzmą i potrafiła przyciągnąć do siebie osoby nieprzeciętne – nie chodzi tu jedynie o kobiety przyjmowane do Zgromadzenia, np. s. Gertrudę Skórzewską – autorkę wielu powieści historycznych i dramatów, s. Celinę Michałowską – córkę artysty malarza Piotra Michałowskiego, czy s. Renatę Fudakowską – liturgistkę. Do jej przyjaciół zaliczał się abp św. Zygmunt Szczęsny Feliński, abp Józef Teodorowicz czy Sługa Boży o. Jacek Woroniecki OP. W posiadaniu archiwum znajduje się korespondencja Matki Darowskiej z o. Hieronimem Kajsiewiczem,

o. Piotrem Semenenką – założycielami Zgromadzenia Zmartwychwstania Pana Naszego Jezusa Chrystusa, matką Franciszką Siedliską – założycielką Zgromadzenia Sióstr Najświętszej Rodziny z Nazaretu (nazaretanki), Henrykiem Sienkiewiczem czy Marią Rodziewiczówną.

Dużą wartość przedstawia korespondencja Darowskiej ze zmartwychwstańcami. Nie jest możliwe opracowanie historii obu zgromadzeń bez uwzględnienia tej wymiany listów i wzajemnych wpływów.

Szczególne znaczenie historyczne mają listy Darowskiej dotyczące kolejnych fundacji – zwłaszcza tych pod zaborem rosyjskim: w Słonimie i Szymanowie – pozostając świadectwem wysiłku i zaangażowania wielu osób w zmagania o szeroko rozumianą polskość.

Spuścizna po bł. Marcelinie Darowskiej jest niezwykle obszerna: została zebrana i uporządkowana w 143 tomach maszynopisów – dlatego trudno objąć w kilku słowach bogactwo treści w nich zawartych. Pewne jest, że teksty te mają ogromną wartość teologiczną, kulturową i historyczną, dlatego z wielką radością – wraz z pokoleniami sióstr niepokalanek, które z taką pieczołowitością przechowały pisma swej Założycielki do naszych czasów – oddaję je w ręce czytelników.

W tym miejscu wyrażam słowa uznania dla całego zespołu redakcyjnego pod kierunkiem ks. prof. Marka Chmielewskiego za podjęty wysiłek. Dziękuję za poświęcony czas i pracę włożoną w przygotowanie publikacji, która daje współczesnemu czytelnikowi klucz do odczytania na nowo dziedzictwa i myśli naszej Założycielki.

Szymanów, Niepokalane Poczęcie
(8 grudnia 2024 r.)

*M. Leticja Skura CSIC
Przełożona Generalna
Zgromadzenia Sióstr
Niepokalanego Poczęcia NMP*



Rodziny dom Marceliny Darowskiej w Szulakach około 1850 r.

Wstęp

Powszechnie znane jest powiedzenie: „Cudze chwalicie. Swego nie znacie; Sami nie wiecie, co posiadacie”¹. Można je odnieść do polskiej kultury i dziedzictwa narodowego, a także do przyrody i krajobrazu oraz wielu innych spraw. W tym przypadku ma ono wymowne zastosowanie do pism bł. Marceliny Darowskiej, kobiety niezwyklej, która w panteonie polskich świętych i błogosławionych XIX w. znacząco wyróżnia się nie tylko geniuszem założycielskim, ale także wybitnym talentem pedagogicznym, gorącym patriotyzmem i żywą wiarą. Pozostawiła po sobie wyjątkowo bogatą literaturę, głównie w formie listów, różnych zapisków osobistych, rekolekcji, pamiętnika duchowego i traktatu ascetyczno-mistycznego o niezwyklej głębi teologicznej. Treść tych pism, pozostająca głównie za kłauzurą i wciąż praktycznie nieznaną, jest prawdziwym skarbem narodowym. Jej pisma bowiem zawierają przesłanie, które pomimo upływu co najmniej 120 lat nie tylko nie straciło na znaczeniu, ale współcześnie zdaje się być głosem proroczym zarówno w wymiarze religijno-duchowym, jak i pedagogicznym czy patriotycznym. Ich wydanie, przynajmniej w szerokim wyborze, jest więc w pełni uzasadnione, a poniekąd niezbędne dla zachowania całości kształtu polskiej kultury, tak bardzo współcześnie skażonej obcymi wpływami w wyniku procesów globalizacyjnych.

Rys biograficzny bł. Marceliny Darowskiej

Wydanie drukiem większości pism błogosławionej z pewnością pozwoli opracować szczegółową jej biografię. Niemniej jednak niedającą się przecenić

¹ Jego autorem jest Stanisław Jachowicz (1796–1857), polski poeta, pedagog i czołowy bajkopisarz XIX w. Jego twórczość, skierowana głównie do dzieci, miała charakter dydaktyczno-moralizatorski, promując wartości takie, jak pracowitość, posłuszeństwo i uczciwość. W 1824 r. Jachowicz wydał swój pierwszy zbiór utworów zatytułowany *Bajki i powieści*, który z czasem był rozszerzany i doczekał się kolejnych wydań. W jednym z tych wydań, opublikowanym w Warszawie w 1829 r., znalazła się *Pieśń XIX. Pamiętka narodowa*, zawierająca słynny cytat.

kopalnią informacji o jej życiu i działalności jest wciąż pozostające w rękopiśmie opracowanie s. Gertrudy od Niepokalanego Poczęcia NMP (Skórzewskiej) pt. *Zapiski o Matce*, liczące około 2900 stron w 14 tomach².

Kim zatem była ta, którą Zgromadzenie Sióstr Niepokalanego Poczęcia NMP słusznie uważa obok Józefy Karskiej za swą fundatorkę i matkę?

Marcelina Kotowicz herbu Korczak urodziła się w Szulakach koło Białej Cerkwi na Podolu (tereny dzisiejszej środkowej Ukrainy) 16 stycznia 1827 r.³ w rodzinie szlacheckiej. Jej rodzice Jan i Maksymilia z Jastrzębskich Kotowiczowie mieli siedmioro dzieci (pięć córek i dwóch synów). Wśród nich Marcelina była czwarta z kolei, obdarzana szczególną czułością ze strony ojca. Początkowo kształciła się w domu pod kierunkiem francuskich guwernantek. W wieku 10 lat przystąpiła do pierwszej spowiedzi i Komunii Świętej. Dwa lata później ze swoją starszą o trzy lata siostrą Izydorą została wysłana na kosmopolityczną pensję do Odessy, gdzie spędziła trzy lata. Okazała się jedną z najlepszych uczennic. Po powrocie do rodzinnego domu pomagała ojcu w zarządzaniu majątkiem oraz poświęciła się pracy na rzecz ubogich i cierpiących w okolicy.

Odczuwając pragnienie głębszego życia duchowego i powołania zakonnego, przez dłuższy czas odmawiała zamążpójścia. Ostatecznie przyjęła oświadczyń ziemianina Karola Weryhy Darowskiego z Darowa herbu Ślepowron (1819–1852). Po ślubie, który odbył się 2 października 1849 r., zamieszkała w majątku męża w Tetyjowie. Niebawem Darowscy odbyli podróż poślubną w formie pielgrzymki na Jasną Górę, gdzie jako wotum złożyli swoje obrączki ślubne, a wracając, zabrali ze sobą kopię obrazu Matki Bożej Częstochowskiej, która towarzyszyła Marcelinie do końca życia.

Ich udane i szczęśliwe małżeństwo trwało dwa lata i siedem miesięcy. W tym czasie na świat przyszło dwoje dzieci: Józef (1850) i Karolina (1852). Karol Darowski podczas podróży do Żerdzia, gdzie niebawem mieli zamieszkać, zaraził się tyfusem, w wyniku którego nieoczekiwanie zmarł 20 kwietnia 1852 r. Niedługo po tym, 12 stycznia 1853 r., zmarł również niespełna dwuipółletni syn Józef, który zachorował na błonicę.

Wówczas odżyło w Darowskiej pragnienie poświęcenia się Bogu, zrodzone w niej w czasie pobytu w Odessie. Pozostawiwszy zaledwie roczną córkę pod opieką rodziców, wiosną 1853 r. wyjechała na cztery miesiące do szwajcarskiego kurortu w Nauheim, a potem do niemieckiego Heidelbergu, aby odpocząć

² AZNP, sygn. F.VII.1.

³ Data według obowiązującego wówczas w zaborze rosyjskim kalendarza juliańskiego. Według kalendarza gregoriańskiego był to 28 stycznia 1827 r.

po traumatycznych przeżyciach związanych z utratą najbliższych. Następnie udała się do Paryża, gdzie spotkała się ze swoją starszą siostrą Ludwiką, która podróżowała wówczas po Europie. Tam, przebywając wśród polskich rodzin, poznała jednego z pierwszych zmartwychwstańców – o. Aleksandra Jełowickiego (1804–1877), dzięki któremu rozwinęła swe życie duchowe. Rozpoznając w niej powołanie zakonne, o. Jełowicki skierował ją do Rzymu, gdzie jego współbrat o. Hieronim Kajsiewicz (1812–1873) wraz z m. Józefą Karską (1823–1860) tworzyli nowe zgromadzenie zakonne.

Marcelina przybyła do Rzymu w Wielki Wtorek 11 kwietnia 1854 r. i zamieszkała u państwa Łubińskich. Po odbyciu tygodniowych rekolekcji ignacjańskich pod kierunkiem o. Kajsiewicza, miesiąc później, 12 maja 1854 r., w Sezze złożyła na jego ręce prywatny ślub posłuszeństwa i dozgonnej czystości z perspektywą drogi życia zakonnego. W sierpniu 1854 r. wróciła do Polski, by zająć się swą córką. W tym czasie utrzymywała kontakt listowny z o. Kajsiewiczem i m. Karską, zajmując się równocześnie sprawami majątkowymi córki w Żerdziu i jej zabezpieczeniem.

W latach 1857–1862 kilkakrotnie bywała w Wiecznym Mieście. Podczas tych pobytów między innymi odbyła rekolekcje pod kierunkiem o. Kajsiewicza (15–23 grudnia 1857 r.). W 1860 r. po śmierci m. Józefy Karskiej (11 października 1860 r.) odbyła rekolekcje, złożyła śluby wieczyste (3 stycznia 1861 r.) i objęła przełożęństwo generalne nad wspólnotą sióstr. Prawem zgromadzenia od 1859 r. była reguła napisana przez o. Kajsiewicza. Przystosował w niej regułę zmartwychwstańców dla zgromadzenia żeńskiego. Dopiero 1 listopada 1862 r. Marcelina uroczystie przywdziała habit zakonny⁴.

W marcu 1863 r. przeniosła liczące siedem sióstr zgromadzenie na tereny południowego Podola (dzisiejsza Ukraina) do Jazłowca, gdzie 22 maja tegoż roku zgromadzenie otrzymało *decretum laudis* (aprobatę) Stolicy Apostolskiej i mogło rozpocząć swoją działalność. Dążąc do wychowania polskich dziewcząt w duchu wiary katolickiej i patriotyzmu, Marcelina Darowska chciała przyczynić się do moralno-duchowego i materialnego odrodzenia kraju rozdartego przez zaborców. Stała się prekursorką nowego stylu wychowania opartego na personalizmie, choć wtedy jeszcze to pojęcie nie było znane.

W 1872 r. za aprobatą o. Kajsiewicza, ówczesnego przełożonego generalnego zmartwychwstańców, Darowska napisała nową regułę dla własnego

⁴ Jako poddana zaboru rosyjskiego do tego czasu Darowska utrzymywała w tajemnicy swe życie zakonne (nosiła świeckie ubranie), aby uniknąć represji carskich, m.in. zabrania majątku, który był zabezpieczeniem małoletniej Karoliny.

zgromadzenia, do której wiele zaczerpnęła z dotychczasowej reguły. Dekret ją zatwierdzający zgromadzenie otrzymało z Kongregacji 29 lipca 1874 r. Następnie 31 października 1886 r. Kongregacja ponowiła to zatwierdzenie na 10 lat, 14 stycznia 1899 r. zaś wydała dekret ostatecznie zatwierdzający prawo zakonne zgromadzenia.

O rozwoju dzieła wychowywania dziewcząt, które stało się główną misją zgromadzenia, świadczy fakt powstawania nowych klasztorów i szkół na terenie zaboru austriackiego: w Jarosławiu (1875), Niżniowie (1883), Nowym Sączu (1897), oraz zaboru rosyjskiego: w Słonimie (1907) i Szymanowie (1908).

Jazłowiec oraz pozostałe tzw. zakłady stały się prężnymi ośrodkami wychowawczymi o dużym oddziaływaniu religijno-kulturalnym oraz patriotycznym. Darowska, pomimo zaawansowanego wieku, dynamicznie kierowała zgromadzeniem i jego działalnością. W trosce o duchową formację siostr i wychowanek prowadziła grupowe lub indywidualne rekolekcje, co w tamtym czasie było ewenementem, a ponadto dla budowania jedności wspólnoty zakonnej wymieniała korespondencję niemal ze wszystkimi siostrami i z wieloma wychowankami. Utrzymywała także żywe kontakty z biskupami, zwłaszcza lwowskimi, oraz wieloma księżmi, w tym ze zmartwychwstańcami, jak również z miejscową szlachtą i ziemiaństwem.

Oprócz arcybiskupów lwowskich, tj. św. Józefa Bilczewskiego i Józefa Teodorowicza (obrzędku ormiańskiego), częstym gościem klasztoru w Jazłowcu był św. Zygmunt Szczęsny Feliński, arcybiskup warszawski na wygnaniu. W sierpniu 1883 r. poświęcił on w Jazłowcu statuę Niepokalanej, wykonaną na zlecenie Marceliny z białego marmuru przez Oskara Sosnowskiego. Figurę wiele lat później – 9 lipca 1939 r. – koronował kard. August Hlond, zatwierdzając używany wcześniej tytuł „Najświętszej Maryi Panny Jazłowieckiej”⁵.

Źródłem wewnętrznej siły Marceliny Darowskiej do prowadzenia tak szerokiej działalności było autentyczne doświadczenie mistyczne, którego głębia i specyfika stawia ją w czołówce polskiej mistyki XIX w. Potwierdzeniem tego są liczne wzmianki o jej przeżyciach mistycznych w różnych zapiskach, listach do m. Karskiej, o. Kajsiewicza i o. Semenki, a zwłaszcza *Pamiętnik* oraz traktat pt. *Kartki*.

⁵ W 1930 r. ówczesna przełożona generalna zgromadzenia prosiła abp. Bolesława Twardowskiego, metropolitę lwowskiego, o nadanie wizerunkowi Matki Bożej w kaplicy zakonnej w Jazłowcu tytułu „Najświętszej Maryi Panny Jazłowieckiej”. Było to pierwsze urzędowe przyznanie tej nazwy posągowi. Po II wojnie światowej siostry, zmuszone przez władze sowieckie do opuszczenia klasztoru w Jazłowcu, zabrały statuę do klasztoru w Szymanowie, gdzie obecnie znajduje się lokalne sanktuarium maryjne.

Wiosną 1884 r. otarła się o śmierć. Podczas opieki nad chorymi wnukami zaraziła się od nich błonicą i przez kilka dni jej stan był krytyczny. Ponad 20 lat później, 16 czerwca 1907 r. miała wypadek, w wyniku którego złamała szyjkę kości udowej, co spowodowało, że przez kilka tygodni była zmuszona do pozostania w łóżku, a rekonwalescencja trwała dość długo. Kolejnym krytycznym momentem w życiu Darowskiej był udar mózgu, którego doznała 15 października 1910 r. Jego następstwem był postępujący paraliż całego ciała. W jej celi zakonnej codziennie odprawiana była msza święta, przy prowizorycznym ołtarzyku z przywiezionym niegdyś z podróży poślubnej obrazem Matki Bożej Jasnogórskiej. Stan chorej stale pogarszał się, co głęboko poruszało całe zgromadzenie. Świadczy o tym korespondencja siostr z ostatnich miesięcy życia założycielki.

Marcelina Darowska zmarła w Jazłowcu w czwartek 5 stycznia 1911 r. około godz. 5.00 w otoczeniu współsióstr i najbliższej rodziny: córki Karoliny, wnuków i prawnuków. Umierała, trzymając w ręku krzyżyk od swego różańca, zapatrzona w krucyfiks na ścianie. Pogrzeb odbył się w poniedziałek 9 stycznia w Jazłowcu pod przewodnictwem abp. Józefa Teodorowicza z licznym udziałem duchowieństwa i wiernych. Co ciekawe, w trakcie uroczystości pogrzebowych w klasztorze wybuchł pożar, który udało się w porę opanować. Ciało Darowskiej zostało złożone w zakonnym grobowcu nieopodal klasztoru.

Żywa i powszechna opinia świętości założycielki niepokalanek zainspirowała siostry do podjęcia starań o jej beatyfikację. W 1923 r. ówczesna przełożona generalna s. Wawrzyna od Ofiarowania NMP (Maria Szaszkiewicz) zwróciła się do metropolity lwowskiego abp. Józefa Bilczewskiego z prośbą o wszczęcie procesu beatyfikacyjnego. Jednak okazało się, że według obowiązującego prawa kanonicznego proces beatyfikacyjny może być rozpoczęty dopiero po upływie 30 lat od śmierci zgłoszonej osoby. Wybuch II wojny światowej spowodował, że do sprawy wrócono dopiero w 1946 r., kiedy to m. Zenona od Zbawiciela (Ludwika Dobrowolska) podczas rozmowy z kard. Augustem Hlondem wspomniała o możliwości wszczęcia procesu beatyfikacyjnego. W tym samym czasie zainicjowana została żmudna praca siostr, polegająca na porządkowaniu pism Marceliny Darowskiej, odczytywaniu rękopisów i sporządzaniu maszynopisów. Na tym polu szczególna wdzięczność i pamięć należy się: s. Benwenucie od Niepokalanego Poczęcia NMP (Marii Tarnowskiej), s. Antonii od Serca Jezusowego (Helenie Nosalewskiej), s. Assumpcie od Jezusa (Marii Sapieszce) i s. Lucylli od Najświętszej Panny Jazłowieckiej (Irenie Piszcz).

Postulatorem procesu beatyfikacyjnego został o. Krzysztof Berutti OP (od 1956 r. także dominikanin o. Tarcisius Piccari), wicepostulatorem z kolei

ks. prof. Zdzisław Obertyński. Proces informacyjny przeprowadziła archidiecezja warszawska w latach 1951–1953.

Zebrany wówczas materiał został przetłumaczony na język francuski i przesłany do Rzymu. W kraju natomiast realizowano następne etapy procesu aż do 22 sierpnia 1979 r., kiedy to odbyła się uroczysta sesja zamykająca prace Trybunału procesu Marceliny Darowskiej na terenie Polski. Odtąd kolejne fazy beatyfikacji i procedury z nimi związane toczyły się dalej w Rzymie.

W 1974 r. w związku z chorobą ks. Obertyńskiego wicepostulatorem procesu został ks. prał. Stefan Kośnik. Całość pism Marceliny w liczbie 143 tomów została przekazana Trybunałowi procesu beatyfikacyjnego 14 lutego 1979 r. Materiały zostały zbadane przez cenzorów kościelnych pod kątem zgodności doktrynalnej. Ich prace trwały do 1985 r.

W 1984 r. ówczesna przełożona generalna m. Anuncjata od Trójcy Świętej (Anna Strasburger) nawiązała kontakt z o. Michałem Machejkiem OCD, który wkrótce został mianowany relatorem spraw polskich w Kongregacji do spraw Świętych. Celem spotkań było omówienie dalszego postępowania w kwestii procesu. Współpracownikiem zewnętrznym relatora została s. Janina od Wniebowzięcia NMP (Jadwiga Martynuska), która wraz z s. Almą od Niepokalanego Poczęcia NMP (Marią Sołtan) i s. Iwoną od Matki Bożej Pośredniczki Wszelkich Łask (Leokadią Subotowicz) zajęła się przygotowaniem tzw. *positio* ze strony zgromadzenia. W tym czasie następowały kolejne zmiany postulatorów: od 1985 r. został nim pallotyn ks. Antoni Weber, a w 1990 r. – ks. Bolesław Krawczyk, również pallotyn.

Ostatecznie proces zakończył się wydaniem dekretu o heroicznosci cnót 15 grudnia 1994 r. Odtąd Marcelinie Darowskiej przysługiwał tytuł Czcigodnej Służebnicy Bożej. Niebawem zatwierdzono cud za jej przyczyną, polegający na uzdrowieniu dziecka z porażeniem mózgowym (skutkującym nieodwracalnymi zmianami w mózgu) – Bernarda Jirnova z Nowego Sącza. Dekret w tej sprawie został wydany 7 maja 1996 r., co otwarło drogę do beatyfikacji. Dokonał jej św. Jan Paweł II na Placu Świętego Piotra w Rzymie 6 października 1996 r. – Darowska została wyniesiona na ołtarze razem z 13 męczennikami z Pratulina, a także irlandzkim duchownym ks. Edmundem Ignacym Rice i hiszpańską zakonnicą m. Marią Anną Mogas Fontcuberta.

W homilii beatyfikacyjnej papież powiedział między innymi:

Całe życie bł. Marceliny było nieustannym trwaniem w Bogu poprzez modlitwę i wierne naśladowanie Jezusa Chrystusa, który „do końca umiłował człowieka” (por. J 13,1).

„Szerzyć Królestwo Boże w duszach ludzkich i wprowadzać je w świat” – oto program jej apostołskiej działalności, zrodzony w ciszy rozmodlonego serca. Chciała uczynić wszystko, aby prawda, miłość i dobro mogły zwyciężyć w życiu ludzi i przemieniać oblicze umiłowanego narodu. Mozolne dzieło budowy Królestwa Chrystusowego prowadziła wielkodusznie ze wspólnotą niepokalańską, zwracając szczególną uwagę na religijną formację młodego pokolenia, zwłaszcza dziewcząt, na rozwój katechizacji i pracę wychowawczą. Szczególną rolę w życiu społeczeństwa przypisywała chrześcijańskiej kobiecie, jako „żonie, matce i obywatelce kraju”. Z wielką gorliwością troszczyła się o rozwój Królestwa Bożego w rodzinie, ponieważ tylko rodzina zdrowa i święta, rodzina, „która stoi na Bogu” – jak mówiła – może być fundamentem nowego społeczeństwa. Nowa Błogosławiona jest przykładem wiary apostołskiej, która tworzy nowe formy obecności Kościoła w świecie, kształtuje społeczeństwo bardziej sprawiedliwe i ludzkie, które „trwa i owocuje” w Chrystusie.

Pisma bł. Marceliny Darowskiej

Spuścizna literacka bł. Marceliny Darowskiej jest nadzwyczaj bogata i zróżnicowana. Wszystkie pisma, jakie wyszły spod jej pióra, szczęśliwie się zachowały. Skatalogowane i opatrzone sygnaturami przechowywane są w Archiwum Zgromadzenia Sióstr Niepokalanego Poczęcia NMP w Domu Generalnym w Szymanowie koło Sochaczewa (dalej: AZNP). Jak wspomniano, na potrzeby procesu beatyfikacyjnego wszystkie rękopisy zostały przepisane na maszynie w 4 egzemplarzach – całość obejmuje 143 tomy w formacie A4 o łącznej objętości 25 158 stron maszynopisu.

Trudno jest w sposób jednoznaczny sklasyfikować literacką spuściznę bł. Marceliny Darowskiej, gdyż wiele treści, które są świadectwem jej intensywnego doświadczenia duchowego i mistycznego, pojawia się w dokumentach o różnym charakterze. Niemniej jednak teksty, które wyszły spod jej pióra, można umownie podzielić na: pisma o charakterze osobistym – autobiograficznym oraz ascetyczno-mistycznym, pisma pedagogiczne, dokumenty dotyczące zgromadzenia, różne zapiski związane głównie z zarządzaniem zgromadzeniem oraz listy do zakonnic, duchownych i osób świeckich. Tych ostatnich jest 11 163 i stanowią one 84% literackiej spuścizny błogosławionej.

Niniejszy pierwszy tom *Pism* bł. Marceliny Darowskiej zawiera teksty o charakterze autobiograficznym, w których odsłania ona swoje doświadczenie duchowe osiągające poziom mistyczny. Wbrew pewnym stereotypom, prawdziwa mistyka chrześcijańska daleka jest od duchowego eskapizmu. Wprost

przeciwnie – swój wyraz znajduje nie tylko w modlitwie kontemplacyjnej, życiu sakramentalnym czy humanistycznej ascezie, ale także w apostołstwie, podejmowanym w duchu eklezyjalnym, i zwyczajnym życiu chrześcijańskim. Marcelina Darowska w świetle pism autobiograficznych i innych danych odnośnie do jej działalności zakonotwórczej, pedagogicznej, kulturalnej oraz zaangażowania patriotycznego jawi się więc jako wybitna przedstawicielka zdrowej mistyki kontemplacyjno-apostolskiej. Stosując znane w mistologii klasyfikacje, jej pisma, szczególnie te zawarte w niniejszym tomie, można bez wahania zaliczyć nie tylko do kategorii mistyki przeżyciowej, ale także mistyki studyjnej, o tyle cennej, że mocno osadzonej we własnym doświadczeniu zjednoczenia z Bogiem.

Na zawartość pierwszego tomu *Pism* bł. Marceliny Darowskiej składa się 16 wybranych dokumentów, ułożonych w większości w porządku chronologicznym. Na ich podstawie można dość dokładnie opisać i zrekonstruować doświadczenie duchowe oraz mistyczne autorki od pierwszych przejawów działania łaski Bożej w dzieciństwie, aż do całkowitego zjednoczenia z Bogiem w chwili śmierci. Każdy z dokumentów poprzedzony został odpowiednim wprowadzeniem, w którym omówiono treść i stronę formalną rękopisu, zwłaszcza jego fizyczny stan. Ponadto tekst został ubogacony 20 archiwalnymi zdjęciami, które przedstawiają Marcelinę, jej dom rodzinny i rodzinę oraz pierwszy klasztor w Jazłowcu.

Niniejszy zbiór otwiera faktyczna, choć niedokończona autobiografia Marceliny Darowskiej pt. *Coś, co poprzedziło*, w której opowiedziane zostały szczegóły życia błogosławionej od wczesnego dzieciństwa aż do września 1854 r.

W pewnym sensie jej kontynuacją są *Notatki*, mające formę podsumowań dłuższych okresów życia lub ważniejszych przeżyć Darowskiej. Był to rodzaj sprawozdania dla m. Karskiej i o. Kajsiewicza, dołączany do bieżącej korespondencji z nimi. Notatki te zasadniczo obejmują okres od 1854 do 1869 r., choć ostatnia z nich sięga 1896 r.

Szczególne znaczenie dla opisanego i zbadania drogi duchowej mistyczki ma jej dwuczęściowy *Pamiętnik*. Pierwsza jego część obejmuje lata 1870–1874, druga zaś – 1890–1909.

Szesnastoletnią lukę w życiorysie założycielki niepokalanek w znacznym stopniu uzupełniają *Zapiski*, czyli notatki, które czyniła na bieżąco w czterech kieszonkowych notesach. Istnieją uzasadnione przesłanki, by twierdzić, iż Marcelina wykorzystywała je do redagowania dość nieregularnych wpisów do swego *Pamiętnika*. W obydwu tekstach można bowiem znaleźć informacje,

które wzajemnie się uzupełniają, a niekiedy są niemal identyczne – zarówno o osobach, jak i zdarzeniach, a szczególnie przeżyciach duchowych autorki.

W czasie gdy powstawały *Zapiski* Darowska po zachorowaniu na błonicę, wskutek której – jak się wydaje – przeszła śmierć kliniczną, latem 1884 r. spisała pierwszą wersję swego *Testamentu*, uzupełnianego potem dwukrotnie co 10 lat – w 1894 r. i 1904 r.

Cennym uzupełnieniem *Testamentu* jest kilka notatek sporządzonych przez błogosławioną już na śmiertelnym łożu, prawą ręką, nieobjętą jeszcze paraliżem.

W tym kontekście niezwykle wymowne staje się *Poufne sprawozdanie Matki Marceliny Darowskiej*, spisane w 1884 r. Odpowiadając na prośbę siostr, Darowska dzieli się swoim przeżyciem śmierci klinicznej, które ma wszelkie znamiona doświadczenia mistycznego.

Kolejnym elementem pozwalającym odtworzyć duchowe *itinerarium* błogosławionej są dwa zapisy z ostatnich tygodni jej życia: szczegółowa relacja siostr zawarta w ich korespondencji oraz fragment biografii pióra s. Gertrudy Skórzewskiej w formie *Dziennika ostatniej choroby Marceliny Darowskiej*. Choć nie są to autorskie pisma Marceliny, niemniej jednak zapiski te przypominają słynny *Żółty zeszyt*, zawierający tzw. *novissima verba* św. Teresy od Dzieciątka Jezus. Jak w przypadku francuskiej świętej, tak również w duchowej biografii bł. Marceliny Darowskiej jej ostatnie słowa i gesty, skrzętnie odnotowywane przez siostry, dopełniają i uwypuklają bogactwo życia duchowego założycielki niepokalanek.

Cennym świadectwem owego życia duchowego Marceliny Darowskiej jest *Mowa żałobna* abp. Józefa Teodorowicza, wygłoszona podczas jej pogrzebu. Arcybiskup lwowski obrządku ormiańskiego w swoim przemówieniu odsłania nieznanne szerszemu gronu fakty z życia założycielki niepokalanek, jak chociażby to, że jej śmiertelna choroba była następstwem heroicznej ofiary, czyli ofiarowania swego życia w duchu ekspiacji, jaką złożyła niebawem po tym, jak dowiedziała się o zuchwałej kradzieży koron z Jasnogórskiego Obrazu (22–23 października 1909 r.), a następnie zbrodni dokonanej w klasztorze jasnogórskim (21–22 lipca 1910 r.).

Kolejna część pierwszego tomu to *Kartki* w dwóch częściach. Jest to dzieło bł. Marceliny, które stawia ją w rzędzie najwybitniejszych mistyków nie tylko polskich, ale i światowych. W jego pierwszej części zawarła bowiem oryginalną i wyprzedzającą swoją epokę koncepcję wychowania młodzieży i duchowej formacji zakonnicy, u podstaw której leży chrześcijański personalizm. W drugiej natomiast opisała przy pomocy stworzonych przez siebie pojęć proces

mistycznego zjednoczenia z Bogiem oraz towarzyszące temu fenomeny. Dzieło to, niezależnie od próby mistologicznej systematyzacji, jest odzwierciedleniem osobistego doświadczenia mistycznego, a więc stanowi istotny element jej autobiografii duchowej.

Wbrew pozorom życie mistyczne nie ma charakteru ekskluzywnego, lecz znajduje przełożenie na codzienność, czego przykładem w przypadku Marceliny Darowskiej są między innymi układane przez nią *Modlitwy* do użytku sióstr i wychowanek niepokalańskich, a także bardzo praktyczne podejście do spraw wychowania dziewcząt czy własnej córki, jak również roztropna postawa wobec spraw materialnych. O takim zrównoważonym podejściu świadczą np. krytyczne oceny niektórych książek przeznaczonych do bibliotek zakładów niepokalańskich czy decyzje w sprawach rodzinnych, w tym propozycja pracy nad sobą spisana dla Karoliny, dyspozycje odnośnie do jej zabezpieczenia majątkowego i wyprawy ślubnej, a nawet proste rymowanki dla wnuków. To tylko niektóre wybrane przykłady, pokazujące jak prawdziwa mistyczka potrafi być mocno zanurzona w sprawach, zdawałoby się, przyziemnych. W AZNP znajdują się bowiem rękopisy Darowskiej, które zawierają zapiski odnośnie do prowadzenia gospodarstwa domowego w tym ponad 160 przepisów kuchennych. Ich wydanie byłoby cennym przyczynkiem do badań nad polską obyczajowością i kulturą, jednak wykracza poza ramy niniejszej publikacji.

Język autobiograficznych pism bł. Marceliny Darowskiej

Poszczególne dzieła zawarte w niniejszym tomie *Pism* bł. Marceliny Darowskiej są cenne nie tylko ze względu na swoją wartość historyczną, kulturową i teologiczną, zawierają one bowiem także godny analiz językoznawczych i literaturoznawczych sposób prezentacji wspomnianych treści.

Język, jakim posługuje się autorka, zwłaszcza w *Pamiętniku* i *Kartkach*, jest zróżnicowany – z jednej strony podniosły, wręcz patetyczny, co ze względu na podejmowaną tematykę duchową, sugeruje pisanie pod natchnieniem – z drugiej natomiast bezpośredni i prostolinijski – płynący prosto z serca.

Używane przez Darowską słownictwo jest nacechowane emocjonalnie, co znajduje odzwierciedlenie w licznych odniesieniach do Boga, czy to w formie pojedynczych krótkich inwokacji, czy kilkudzaniowych modlitw. Zapiski czasem przybierają formę swoistego *soliloquium*, czyli rozmowy ze sobą lub

autorefleksji nacechowanej ufnością, oddaniem i pokorą. Narracja jest prowadzona w pierwszej osobie, a więc subiektywna, wyrażająca głębokie przeżycia wewnętrzne i refleksje. Z tego względu brak jest dialogów, tekst bowiem skupia się na introspekcji i opisie wydarzeń widzianych z perspektywy autorki. Nierzadko jest to jedynie odnotowanie jakiegoś zdarzenia, którego szerszy kontekst znany był tylko autorce. Widać to zwłaszcza w *Zapiskach*, często lakonicznych i nie zawsze do końca zrozumiałych dla czytelnika.

W tekstach autobiograficznych przeważają zdania złożone, rozbudowane i dynamiczne, co odzwierciedla intensywność myśli autorki. Zapisy poszczególnych zdań przybierają formę strumienia świadomości, czyli monologu wewnętrznego, co jest widoczne m.in. w specyficznej interpunkcji – wyraźnie dostrzegalna jest przewaga przecinków, średników oraz myślników nad kropkami sugerującymi koniec zdania.

W pismach Darowskiej zauważalne są czasem metafory, czyli figury językowe, w których jedno słowo lub wyrażenie jest użyte w innym niż dosłowne znaczeniu na podstawie podobieństwa lub zestawienia dwóch rzeczy. Oprócz tego występują epifory, to znaczy powtórzenia tego samego słowa lub wyrażenia na końcu kolejnych zdań lub wersów w celu podkreślenia danego elementu, tworzące rytm i intensyfikujące emocje. Nie brak też porównań, wykrzyknień czy pytań retorycznych.

Prezentowane tu teksty bł. Marceliny Darowskiej są wybitnym przykładem literatury religijnej XIX w., łączącej zdolność introspekcji z duchową głębią. Język bogaty w środki stylistyczne i liczne odwołania do wartości religijno-duchowych podkreśla jej emocjonalność i autentyczność wyznań. Tekst ukazuje, jak różnorodne doświadczenia życiowe istotnie wpłynęły na styl i treść poszczególnych jej dzieł.

Uwagi redakcyjne

W opracowaniu redakcyjnym tekstów bł. Marceliny Darowskiej wchodzących w skład pierwszego tomu jej *Pism* starano się zachować niepowtarzalny styl autorki z całym jego bogactwem leksykalnym i frazeologicznym oraz różnorodnością środków literackich, stosowanych przez nią w sposób spontaniczny i niezamierzony, mając jednocześnie na uwadze wrażliwość estetyczną i percepcję współczesnego czytelnika.

Z jednej strony dołożono starań, aby zachować cechy indywidualnego języka autorki, a zwłaszcza charakterystyczne dla niej hiperbolizujące epitety w postaci superlatywu przymiotnika (np. „najdobrotliwszy”, „najrodzeńska”

i wiele innych). Bez zmian pozostawiono wszystkie podkreślenia odautorskie w tekście. Tam, gdzie w sposób oczywisty wynikało to z kontekstu, uzupełniono brakujące słowa, dając je w nawiasie kwadratowym, aby w ten sposób nadać wypowiedzi płynności i spójności.

Z drugiej jednak strony dokonano szeregu drobnych korekt, aby XIX-wieczny tekst uczynić bardziej przystępnym dla współczesnego czytelnika i badacza. Przede wszystkim więc:

- często występujące w dziełach Darowskiej archaiczne słowo „wnętrzny” w różnych jego odmianach zastąpiono współczesną formą „wewnętrzny”; podobnie postąpiono z wyrazem „zakompromitowanie” („skompromitowanie”);

- zmodyfikowano i uwspółcześniono system interpunkcyjny, który w tekście oryginalnym był dość nieregularny i niejednolity. Darowska miała bowiem tendencję nadużywania przecinków, wielokropków i myślników, które choć służyły podkreśleniu ekspresji jej przeżyć, to w niejednym przypadku mogły poważnie utrudniać uchwycenie sensu zdania, nierzadko wielokrotnie złożonego;

- uwspółcześniono zakończenia *-em/-emi* przymiotników, zaimków oraz imiesłowów przymiotnikowych w narzędniku i miejscowniku liczby pojedynczej dla rodzaju nijakiego i w narzędniku liczby mnogiej dla rodzaju niemęskoosobowego (np. „wiernemi” – „wiernymi”; „Bożem” – „Bożym”; „tembardziej” – „tym bardziej” itd.);

- zmodernizowano zapis spółgłosek dźwięcznych i bezdźwięcznych (np. „bepieczny” – „bezpieczny”; „niedołęztwo” – „niedołęstwo”);

- dostosowano do współczesnych zasad ortograficznych zapis samogłosek *ó* i *u* (np. „fórta” – „furta”);

- zastąpiono częsty w XIX w. zapis z literą *x* na *gz* lub *ks* (np. „exemplarz” – „egzemplarz”; „x.” – „ks.”; „Alexander” – „Aleksander”; „xiążka” – „książka”);

- pisownię głosek *i*, *j*, *y* dostosowano do dzisiejszych zasad (np. „materyalizm” – „materializm”; „obje” – „obie”; „ambicya” – „ambicja”);

- zrezygnowano z podwojonych spółgłosek w poszczególnych wyrazach (np. „klasa” – „klasa”; „rekollekye” – „rekollekcje”);

- zmieniono często używaną przez Darowską przestarzałą formę zaimka osobowego w bierniku „mię” na współczesną „mnie”;

- zmodernizowano wedle współczesnych zasad pisownię łączną i rozłączną (np. „znim” – „z nim”; „tembardziej” – „tym bardziej”);

- pisownię wielkich i małych liter dostosowano do aktualnych zasad ortograficznych, w tym pisownię nazw miesięcy i dni tygodnia oraz nazw

pospolitych (np. papież, arcybiskup, ksiądz, ojciec [w znaczeniu: zakonnik]) także wtedy, gdy stanowiły one zamiennik nazw własnych; ujednociono zapis wielką literą rzeczownika „zgromadzenie”; gdy oznaczał on konkretnie zgromadzenie niepokalanek, gdyż najczęściej taką właśnie formę zapisu, zapewne ze względów emocjonalnych, preferowała Darowska – w pozostałych przypadkach użycia wyrazu (np. w kontekście zgromadzenia zmartwychwstańców) zastosowano małą literę;

– rozwinięto skrót „św.” (np. „Duch Święty”, „msza święta”, „Komunia Święta”), jak również skróty oczywistych nazwisk lub nazw (np. o. Kaj. – o. Kajsiewicz; Jazł. – Jazłowiec). W przypadkach wątpliwych rozwinięcie skrótu ujęto w nawiasie kwadratowym;

– różnorodne zapisy dat ujednociono według schematu: dzień cyframi, miesiąc słownie, rok cyframi ze skrótem „r.”; zmodernizowano także zapis godzin np. „7 ½” na „7.30”.

W kilku przypadkach dokonano zmiany podziału tekstu na akapity odpowiednio do treści ze względu na jej ciągłość lub logikę wypowiedzi. W niektórych fragmentach wprowadzono nowy akapit, w innych zaś akapity połączono, zwłaszcza te nadmiernie rozdrobione.

W przypisach odnotowano wszelkie skreślenia lub dopiski poczynione w rękopisach. Ponadto w objaśnieniach podano niezbędne dane biograficzne o wspomnianych w dziełach osobach lub wyjaśniono kontekst, w jakim one występują. Aby nie mnożyć przypisów, często powtarzające się nazwiska, zwłaszcza siostr niepokalanek, zamieszczono wraz z biogramami w osobnym wykazie, niezależnie od indeksu osób.

Mając na względzie uproszczenie cytowania publikowanych po raz pierwszy w tak szerokim wyborze tekstów bł. Marceliny Darowskiej, wprowadzono numerację akapitów (w kwadratowych nawiasach na marginesach) w ramach każdego z dzieł. Tę numerację akapitów należałoby przyjąć jako normatywny system nie tylko w przypadku cytowań, ale także ewentualnych osobnych wydań poszczególnych tekstów wchodzących w skład niniejszego tomu. Z tym wiąże się propozycja skrótów tytułów tychże dzieł:

- CCP – *Coś, co poprzedziło*;
Choroba – *Choroba i śmierć Marceliny Darowskiej w świetle korespondencji siostr*;
DOCh – *Dziennik ostatniej choroby Marceliny Darowskiej*;
Kartki – *Kartki* (z podaniem części cyfrą arabską);
Modlitwy – *Modlitwy*;
MŻ – *abp Józef Teodorowicz, Mowa żałobna*;

Not	– <i>Notatki</i> (z podaniem numeru notatki cyfrą arabską);
OK	– <i>Oceny książek</i> ;
Pam	– <i>Pamiętnik</i> ;
PP	– <i>Pisma przedśmiertne</i> ;
PSp	– <i>Poufne sprawozdanie Matki Marceliny Darowskiej</i> ;
SR	– <i>Sprawy rodzinne</i> ;
Śluby	– <i>Śluby wieczyste Matki Marceliny Darowskiej</i> ;
Testament	– <i>Testament</i> ;
Zapiski	– <i>Zapiski</i> .

Przykładowy zapis cytowanych źródeł przedstawiałby się więc następująco: skrót tytułu dzieła, ewentualny numer jego części, a po przecinku numer akapitu (np. CCP 13; Kartki 2, 157; Not 24, 7).

Na koniec wypada złożyć podziękowania Zgromadzeniu Sióstr Niepokalanego Poczęcia NMP za wielką otwartość w kwestii tak długo oczekiwanej realizacji inicjatywy wydania *Pism* założycielki zgromadzenia. Szczególne uznanie należy się s. Janinie od Wniebowzięcia NMP (Martynusce), która pomimo bardzo sędziwego wieku z podziwu godną kompetencją oraz zaangażowaniem służy pomocą i radą w opracowaniu tego i kolejnych tomów publikacji.

Słowa wdzięczności należą się także Wydawnictwu KUL, które podjęło się finalnej, żmudnej redakcji niniejszego pierwszego tomu z planowanej sześciotomowej serii zawierającej *Pisma* bł. Marceliny Darowskiej.

Można mieć nadzieję, że ich wydanie przybliży współczesnym czytelnikom i badaczom głębię duchowego oraz mistycznego doświadczenia założycielki niepokalanek, jej zakonotwórczy zmysł organizacyjny, pedagogiczny geniusz oraz związane z tym niezmierzone bogactwo kultury polskiej XIX w. *Pisma* Darowskiej są więc nie tylko świadectwem głębokiej wiary, ale także dokumentem epoki, który rzuca światło na życie religijne, społeczne i edukacyjne na ziemiach polskich głównie w zaborze austriackim. Być może badania oparte na publikowanych tu źródłach pozwolą wykazać, jak wielki wpływ na późniejsze odrodzenie Polski wywarły zarówno sama błogosławiona, jak i jej dzieło.

Lublin, 5 stycznia 2025 r. – liturgiczne wspomnienie bł. Marceliny Darowskiej

W imieniu zespołu

ks. prof. dr hab. Marek Chmielewski